

Baśnie polskie

Польские сказки

Перевел Максим Дзевенис

Метод чтения Ильи Франка

KAZIMIERZ WŁADYSŁAW WÓJCICKI (1807-1879)

Waligóra i Wyrwidąb

Szklana góra

Wichrem porwany

Twardowski

Zajęcze serce

Trzej bracia

JÓZEF LOMPA (1797-1863)

Brat ubogi i brat chciwy

Zły brat

RYSZARD BERWIŃSKI (1819-1879)

Mądry Maciuś

ANTONI JÓZEF GLIŃSKI (1817-1866)

O kmiotku i o soczewicy

O czarowniku i jego uczniu

LUCJAN SIEMIŃSKI (1809-1877)

Królowa Bałtyku

JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI (1812-1887)

Z chłopaka król

ADOLF DYGASIŃSKI (1839-1902)

O zajączku sprawiedliwym

BOLESŁAW PRUS (1847-1912)

O uśpionej pannie i zaklętych skarbach na dnie potoku

WŁODZIMIERZ PERZYŃSKI (1878-1930)

O szczupaku, który umiał tańczyć

JAN KASPROWICZ (1860-1926)

O królu wężów i o walecznym a czystym młodzieńcu Perłowicu

Antoni Józef Gliński (Антони Юзеф Глиньский)

O czarowniku i jego uczniu (о колдуне и его ученике; *uczeń* — ученик)

Był sobie szewc ubogi (был = *жил* себе бедный сапожник), pijak zawołany (пьяница заправский; *zawołany* — *призванный; прирождённый, заправский*), i miał pocziwą żonę (и была у него славная жена: «и имел славную жену»; *mieć* — *иметь*), syna jedynaka i kilka córek (единственный сын и несколько дочерей; *jedynak* — *единственный сын*).

Syn miał już lat kilkanaście (сыну было уже более десяти лет = сын был уже взрослый; *ile masz lat?* — *сколько тебе лет?*; *kilkanaście* — *более десяти /в пределах второго десятка/*), a więc troskliwa matka ubrała go (следовательно = *поэтому* заботливая мать одела его; *więc* — *итак, стало быть, следовательно*; *troska* — *забота*), jak mogła (как могла), główkę gładko uczesała (головку гладко причесала), czule go ucałowała (нежно его поцеловала), w kościele nabożnie się z nim pomodliła i w daleką go drogę poprowadziła (в церкви набожно с ним помолилась и повела его в далёкую дорогу; *kościół* — *церковь, храм; костёл*), do stołecznego miast (в столичный город), by go do jakiego majstra na termin oddać i pocziwego jakiego rzemiosła nauczyć (чтобы его к какому-нибудь мастеру отдать в ученики и какому-нибудь славному ремеслу научить; *jaki* — *какой; разг. какой-нибудь*; *termin* — *ученичество /у мастера/, oddać do terminu* — *отдать в ученики*; *nauczyć czegoś* — *научить чему-л.*).

Był sobie szewc ubogi, pijak zawołany, i miał pocziwą żonę, syna jedynaka i kilka córek.

Syn miał już lat kilkanaście, a więc troskliwa matka ubrała go, jak mogła, główkę gładko uczesała, czule go ucałowała, w kościele nabożnie się z nim pomodliła i w daleką go drogę poprowadziła, do stołecznego miasta, by go do jakiego majstra na termin oddać i pocziwego jakiego rzemiosła nauczyć.

Gdy już byli w połowie drogi (когда они уже были на полпути; *połowa* — *половина*; *droga* — *дорога, путь*; *w połowie drogi* — *на полпути*), napotkał ich jakiś szlachcic w czarnej kapocie (встретил их какой-то шляхтич в чёрном кафтане; *szlachcic* — *шляхтич*; *дворянин*, *kapota* — *балахон*; *кафтан*), upodobał chłopca i namawiał go do siebie na naukę (полюбил парня и уговаривал его /пойти/ к себе учиться; *do* — *к*; *nauka* — *обучение, учение, учёба*; *oddać na naukę* — *отдать в школу/учиться*); ale że staruszkę zwykłym chrześcijańskim pozdrowieniem nie powitał i coś mu źle z oczu patrzyło (но, так как он старушку обычным христианским приветствием не приветствовал, и по глазам было видно, что он замышляет плохое: «что-то плохое ему из глаз смотрело»; *patrzeć* — *смотреть*; *źle patrzy mi z oczu* — *сразу/по глазам видно, что он плохое замышляет*), a bardziej jeszcze (а ещё больше /оттого/), że rzemiosła swego wymienić nie chciał (что ремесла своего назвать не хотел) — staruszka swego syna powierzyć mu nie chciała i wreszcie tak go ofuknęła (старушка своего сына доверить ему не хотела и в конце концов так на него прикрикнула; *wreszcie* — *наконец, в конце концов*; *ofuknąć kogoś* — *прикрикнуть на кого-л.*), że się odczepił i w tyle pozostał (что он /от них/ отцепился и отстал; *tył* — *зад*; *pozostać* — *остаться*; *pozostać w tyle* — *остаться позади*; *отстать*).

Gdy już byli w połowie drogi, napotkał ich jakiś szlachcic w czarnej kapocie, upodobał chłopca i namawiał go do siebie na naukę; ale że staruszkę zwykłym chrześcijańskim pozdrowieniem nie powitał i coś mu źle z oczu patrzyło, a

bardziej jeszcze, że rzemiosła swego wymienić nie chciał — staruszka swego syna powierzyć mu nie chciała i wreszcie tak go ofuknęła, że się odczepił i w tyle pozostał.

Idą więc sami a idą i kiedy już kilka mil uszli (идут, стало быть, одни а = и идут и, когда уже несколько миль прошли; *ujść — пройти*), ujrzeni się wśród wielkiej pustyni (увидели себя среди большой пустыни), przez którą cały dzień idąc (через которую идя целый день), nigdzie ani wioski ani lichej karczmy (нигде ни деревни, ни убогого трактира; *lichy — бедный, убогий*), ani nawet żywej duszy nie napotkali (ни даже живой души не встретили), a upał tak był wielki (а зной был такой большой = сильный), że z pragnienia (что от жажды; *z — от /об эмоц. сост./*), gorąca i głodu podróżni całkiem ustali i na wielkim gościńcu piaszczystym usiedli odpocząć (жары и голода путники совершенно остановились и на большой песчаной дороге сели отдохнуть; *gorąco — жара; ustać — прекратить, остановиться; gościniec — большак, дорога*), i płaczą oboje (и плачут оба; *plakać*).

Idą więc sami a idą i kiedy już kilka mil uszli, ujrzeni się wśród wielkiej pustyni, przez którą cały dzień idąc, nigdzie ani wioski ani lichej karczmy, ani nawet żywej duszy nie napotkali, a upał tak był wielki, że z pragnienia, gorąca i głodu podróżni całkiem ustali i na wielkim gościńcu piaszczystym usiedli odpocząć, i płaczą oboje.

Wtem na równej i pustej drodze (вдруг на ровной и пустой дороге; *droga*), tuż przy szewcowej i jej synie zjawia się nagle kamień ogromny (сразу же рядом с женой сапожника и её сыном появляется огромный камень; *tuż — сразу же; przy — рядом; szewcowa — жена сапожника; szewc — сапожник*), a na tym kamieniu stoi na półmisku gorąca pieczeń wołowa (а на этом камне стоит =

находится na misce *горячее говяжье жаркое*), obok leży bułka białego chleba i stoi dzban z pieniającym się piwem (*рядом лежит булка белого хлеба и стоит кувшин с пенящимся пивом*).

Podróżni skwapliwie do kamienia przyskoczyli (*путники поспешно подбежали к камню; przyskoczyć do kogoś, czegoś — подскочить, подбежать к кому-л., к чему-л.*), ale gdy ręką do jadła sięgnęli (*но, когда рукой = руками к еде потянулись; sięgnąć po coś — потянуться к чему-л.*), wszystko znikło i próżny tylko kamień pozostał (*всё исчезло, и только пустой камень остался; zniknąć — исчезнуть*); gdy zaś odeszli (*а когда отошли; odejść*), znowu kamień jak pierwszej był zastawiony (*снова камень как прежде был накрыт*)!...

Wtem na równej i pustej drodze, tuż przy szewcowej i jej sy-nie zjawia się nagle kamień ogromny, a na tym kamieniu stoi na półmisku gorąca pieczeń wołowa, obok leży bułka białego chleba i stoi dzban z pieniającym się piwem.

Podróżni skwapliwie do kamienia przyskoczyli, ale gdy ręką do jadła sięgnęli, wszystko znikło i próżny tylko kamień pozostał; gdy zaś odeszli, znowu kamień jak pierwszej był zastawiony!...

Kiedy tak kilka razy na próżno kusili się o posiłek (*когда они так несколько раз тщетно пытались съесть еду; kusić się o coś — пытаться/стремиться сделать/достичь что-л.; posiłek — еда /приём пищи/*), który to się zjawiał (*которая то появлялась*), to znikał na kamieniu (*то исчезала на камне*) — bystrego pojęcia chłopiec szewcowej domyślił się (*сообразительный парень жены сапожника догадался: «сообразительного представления парень...»*; *bystry — живой; проникательный, сообразительный; pojęcie — понимание, представление*), co to znaczy (*что это значит*), odłamał więc kawał podróznego kija (*отломал он поэтому кусок дорожного посоха; podróżny — дорожный; kij — палка; трость; посох*), który był osinowy (*который был осиновый*),

zastrugał jak kołek (обстругал как колышек), zbliżył się do kamienia i w miejscu (приблизился к камню и в месте), gdzie cień jego padał (где тень его падала; *cień* — м. *тень*), wbił go do ziemi (вбил его в землю).

Kiedy tak kilka razy na próżno kusili się o posiłek, który to się zjawiał, to znikał na kamieniu — bystrego pojęcia chłopiec szewcowej domyślił się, co to znaczy, odłamał więc kawał podróznego kija, który był osinowy, zastrugał jak kołek, zbliżył się do kamienia i w miejscu, gdzie cień jego padał, wbił go do ziemi.

Aż oto kamień znika (аж = и вот камень исчезает), a gdzie był jego cień przygwożdżony (а где была его тень пригвождённая; *gwóźdź* — *гвоздь*), stoi ten sam podrózný szlachcic w czarnej kapocie (стоит там путник-шляхтич в чёрном кафтане; *stać* — *стоять*), co to chłopca szewcowej na termin namawiał (что то = *который* парня жены сапожника на ученичество = *пойти к нему в ученики* уговаривал), i ani ruszy się z miejsca (и даже не двинется с места; *ani* — *даже*), a tak skurczony i zbiedzony (а так = *такой* скорчившийся и обедневший; *zbiedzony* = *zbiedniały*), jakby go kto wrzątkiem oblał (как будто его кто/-то/ кипятком облил; *wrzątek* — *кипяток*) — i pokłoniwszy się do samej ziemi (и, поклонившись до самой земли), zaczął chłopca błagać (начал он парня умолять), by ów kołek z ziemi wyjął (чтобы он тот колышек из земли вынул).

Aż oto kamień znika, a gdzie był jego cień przygwożdżony, stoi ten sam podrózný szlachcic w czarnej kapocie, co to chłopca szewcowej na termin namawiał, i ani ruszy się z miejsca, a tak skurczony i zbiedzony, jakby go kto wrzątkiem oblał — i pokłoniwszy się do samej ziemi, zaczął chłopca błagać, by ów kołek z ziemi wyjął.

— Nie wyjmę, bracie (не выну, брат; *brat*) — rzekł chłopiec (сказал парень) — trafiła kosa na kamień (нашла коса на камень; *trafić* — *попасть; наткнуться; trafiła kosa na kamień* — *нашла коса на камень*)! Tyś (ты: «ты есть»; *ty* — *ты; jesteś* — *ты есть*), widać (видно), czarownik (колдун), wprowadziłeś nas na tę pustynię i ze zgłodniałych i spragnionych chciałeś się (ввёл нас на = в эту пустыню и над голодными и томимыми жаждой хотел; *zголодniały* — *проголодавшийся, голодный; spragniony* — *испытывающий жажду, томимый жаждой*), nędzniku (негодяй), natrząsać (издеваться = поиздеваться; *natrząsać się kogoś, czegoś* — *насмехаться, издеваться над кем-л., чем-л.*)! Postójże rok i sześć tygodni (постой же год и шесть недель), aż wyschniesz i staniesz się jak ten kołek (покуда не высохнешь и /не/ станешь как этот колышек; *aż* — *пока не, пока не; wyschnąć* *высохнуть; stać się* — *стать*), którym cię do ziemi przygwoździłem (которым я тебя к земле пригвоздил).

— Nie wyjmę, bracie — rzekł chłopiec — trafiła kosa na kamień! tyś, widać, czarownik, wprowadziłeś nas na tę pustynię i ze zgłodniałych i spragnionych chciałeś się, nędzniku, natrząsać! Postójże rok i sześć tygodni, aż wyschniesz i staniesz się jak ten kołek, którym cię do ziemi przygwoździłem.

— Ach (ах), zmiłuj się (смилуйся), dobrodzieju (милостивый государь; *dobrodziej* — *уст. милостивый государь*)! Proś, o co chcesz (проси, о чём хочешь; *prosić o coś* — *просить чего-л., о чём-л.*), a natychmiast otrzymasz (а = *и* тотчас /то/ получишь), uwolnij mnie tylko (освободи меня только)!

— Dobrze (хорошо), niech i tak będzie (ладно: «пусть и так будет»; *niech* — *пусть*)! Otóż naprzód stań się znowu jak pierwiej kamieniem (итак, сначала стань как прежде камнем), a na nim niech znajdziemy to wszystko (а на нём пусть мы найдём всё то), cośmy już na nim widzieli (что мы уже на нём видели; *co* — *что; jesteśmy* — *мы есть*).

— Ach, zmiłuj się, dobrodzieju! proś, o co chcesz, a natychmiast otrzymasz, uwolnij mnie tylko!

— Dobrze, niech i tak będzie! Otóż naprzód stań się znowu jak pierwszej kamieniem, a na nim niech znajdziemy to wszystko, cośmy już na nim widzieli.

Znikł szlachcic w czarnej kapocie (исчез шляхтич в чёрном кафтане), a zjawił się znowu kamień obrusem zasłany (а появился снова камень скатертью застеленный), świeżą pieczenia (свежим жареным мясом), chlebem i piwem zastawiony (хлебом и пивом заставленный).

Podróżni najedli się, napili (путники наелись, напились), Bogu podziękowali (Бога поблагодарили; *dziękować komuś, czemuś* — благодарить кого-л., что-л.), a kamień znowu stał się człowiekiem jak pierwszej i prosił (а камень снова стал человеком, как прежде, и просил), by go odgwoździć (чтобы парень вынул посох: «чтобы его отгвоздить»).

Znikł szlachcic w czarnej kapocie, a zjawił się znowu kamień obrusem zasłany, świeżą pieczenia, chlebem i piwem zastawiony.

Podróżni najedli się, napili, Bogu podziękowali, a kamień znowu stał się człowiekiem jak pierwszej i prosił, by go odgwoździć.

— Odgwożdżę cię (я выну посох; *cię* — тебя)— rzekł chłopiec (сказал парень)

— pod tym warunkiem (при том условии; *warunek* — условие; *pod warunkiem* — при условии), że mię weźmiesz na trzy lata na naukę (что ты меня возьмёшь на три года на = в учение; *mię* — меня), ponieważ sam chciałeś tego (поскольку ты сам этого хотел), a na pewnoś (а на уверенность = для того, чтобы я был

уверенным; *pewność* — *уверенность*), że mnie wyuczysz sztuki czarnoksięskiej (что ты меня обучишь колдовскому искусству; *wyuczyć czegoś* — *обучить чему-л.*; *sztuka* — *искусство; мастерство*), dasz mi zadatek (дашь мне задаток).

Czarownik nachylił się ku ziemi (колдун наклонился к земле), kopnął pod sobą piasek palcem i wziąwszy w obie garści kilkadziesiąt nowiutkich dukatów (копнул под собой песок пальцем и, взяв в обе горсти несколько десятков новеньких дукатов; *kilkadziesiąt* — *несколько десятков*), wsypał je do czapki chłopca (всыпал их в шапку парня; *je* — *их /вин. надеж от местоим. one/*), a ten na to (а тот на это):

— Odgwożdżę cię — rzekł chłopiec — pod tym warunkiem, że mię weźmiesz na trzy lata na naukę, ponieważ sam chciałeś tego, a na pewno, że mnie wyuczysz sztuki czarnoksięskiej, dasz mi zadatek.

Czarownik nachylił się ku ziemi, kopnął pod sobą piasek palcem i wziąwszy w obie garści kilkadziesiąt nowiutkich dukatów, wsypał je do czapki chłopca, a ten na to:

— To zda się dla mojej matki na jej domowe potrzeby (это пригодится для моей матери на её домашние нужды), a mnie musisz dać zadatek pewniejszy (a мне ты должен дать задаток более надёжный; *musieć* — *быть должным*), bo kawał własnego ucha (потому что = *to есть* кусок собственного уха).

— Cóż robić (что же делать) — odpowiedział czarownik (ответил колдун) — niech i tak będzie (ладно: «пусть так и будет»), bierz nóż (бери нож; *brać* — *брать*)!

— Nie mam noża przy sobie (у меня нет ножа при себе), daj mi swego (дай мне свой: «своего», *swego* = *swojego*), bo inaczej zębami odkąszę (потому что иначе зубами откушу, *ząb* — *зуб*).

— To zda się dla mojej matki na jej domowe potrzeby, a mnie musisz dać zadatek pewniejszy, bo kawał własnego ucha.

— Cóż robić — odpowiedział czarownik — niech i tak będzie, bierz nóż!

— Nie mam noża przy sobie, daj mi swego, bo inaczej zębami odkąszę.

Czarownik wyjął z za pasa nóż składany (колдун вынул из-за пояса складной нож), podał chłopcu i nadstawił ucho prawe (подал парню и подставил первое ухо).

— Dawaj lewe (давай левое), bo coś zbyt chętnie prawe nadstawiasz (потому что что-то ты слишком охотно правое подставляешь).

Czarownik nadstawił ucho lewe (колдун подставил левое ухо), chłopiec złożył je we dwoje (парень сложил его вдвое), oderznął kawałek na ukos (отрезал кусочек наискосок; *na ukos* — *наискось*, *наискосок*), włożył go do tłumoczka (положил его в узелок, *tłumoczek* — *узелок*; *tłumok* — *узел*), przeżegnał znakiem krzyża świętego i wyjął kolek z ziemi (перекрестил знаком святого креста = *осенил крестным знамением* i *вынул колышек из земли*; *przeżegnać* — *перекрестить*, *осенить крестом*; *znak krzyża* — *крестное знамение*; *święty* — *святой*).

Czarownik wyjął z za pasa nóż składany, podał chłopcu i nadstawił ucho prawe.

—: Dawaj lewe, bo coś zbyt chętnie prawe nadstawiasz.

Czarownik nadstawił ucho lewe, chłopiec złożył je we dwoje, oderznął kawałek na ukos, włożył go do tłumoczka, przeżegnał znakiem krzyża świętego i wyjął kołek z ziemi.

Czarownik jęknął (колдун застонал/охнул), potarł przecięte ucho (потёр перерезанное ухо; *potzreć — потереть*), wywrócił koziołka (кувыркнулся, *wywracać koziołki — кувыркаться*), przemienił się w czarnego koguta (превратился в чёрного петуха), kazał (велел), ażeby odprowadziwszy matkę (чтобы, проводив мать), przybył chłopiec o północy na rozstajne drogi (прибыл парень в полночь на перепутье; *północ — полночь; o północy — в полночь; rozstajne drogi — перепутье*), na których teraz właśnie stali (на котором они сейчас как раз стояли; *właśnie — именно; только что; как раз*), skąd go już miał wziąć do terminu na trzy lata (откуда он должен был его уже взять в ученики на три года; *mieć — в соч. с неопр. формой глагола означает долженствование*); po czym zatrzepotał skrzydłami (после чего захлопал крыльями; *zatrzepotać — затрепетать, захлопать /крыльями/*), zamienił się w srokę i poleciał (превратился в сороку и полетел).

Czarownik jęknął, potarł przecięte ucho, wywrócił koziołka, przemienił się w czarnego koguta, kazał, ażeby odprowadziwszy matkę, przybył chłopiec o północy na rozstajne drogi, na których teraz właśnie stali, skąd go już miał wziąć do terminu na trzy lata; po czym zatrzepotał skrzydłami, zamienił się w srokę i poleciał.

Odprowadziwszy matkę do najbliższej wioski dobry syn ucałował jej ręce i nogi (проводив мать до ближайшей деревни, добрый сын поцеловал её руки и ноги; *ręka — рука*), wysypał do fartucha otrzymane od czarownika złoto (высыпал в фартук полученное от колдуна золото), poprosił, żeby po trzech

leciech przybyła po niego na to samo miejsce (попросил, чтобы через три года прибыла за ним на то же место; *po* — *через /о времени/; за /о назначении/; lata* — *годы*), gdzie z mistrzem czarownikiem układ zrobili (где они с учителем колдуном сделали = *заключили* договор; *mistrz* — *мастер; учитель; маэстро; zrobić* — *сделать; układ* — *договор*), i otrzymawszy błogosławieństwo (и, получив благословение), o północy na umówione rozstajne drogi powrócił (в полночь на условленное перепутье возвратился).

Odprowadziwszy matkę do najbliższej wioski dobry syn ucałował jej ręce i nogi, wysypał do fartucha otrzymane od czarownika złoto, poprosił, żeby po trzech leciech przybyła po niego na to samo miejsce, gdzie z mistrzem czarownikiem układ zrobili, i otrzymawszy błogosławieństwo, o północy na umówione rozstajne drogi powrócił.

Oparł się o słup wiorstowy (опёрся о верстовой столб), stał czas jakiś czekając przybycia swego mistrza (стоял какое-то время, ожидая прибытия своего учителя), ale widząc (но видя), że północ dawno już minęła (что полночь уже дано прошла), a jego jeszcze nie ma (а его ещё нет), wyjął z tłumoka kawał urznętego ucha i przyciął go zębami (вынул из узла кусок отрезанного уха и прищемил его зубами; *tłumok* = *tłumok*; *urznąć* = *urznąć* — *отрезать*).

Słup wnet zaskrzypiał i zachwiał się (столб вдруг закрипел и зашатался; *zachwiać się* — *закачаться, заколыхаться; зашататься*); chłopiec odskoczył w stronę (парень отскочил в сторону), spojrzął na napis i zawołał (посмотрел на надпись и воскликнул):

— Co u licha (что за чёрт; *licho* — *лихо, зло; co u licha!* — *что за чёрт!*)! czy nie ty to tylko (не ты ли это только), panie mistrzu czarowniku (пан учитель колдун)?

Oparł się o słup wiorstowy, stał czas jakiś czekając przybycia swego mistrza, ale widząc, że północ dawno już minęła, a jego jeszcze nie ma, wyjął z tłomoka kawał urznętego ucha i przyciął go zębami.

Słup wnet zaskrzypiał i zachwiał się; chłopiec odskoczył w stronę, spojrział na napis i zawołał:

— Co u licha! czy nie ty to tylko, panie mistrzu czarowniku?

— Ja (я), ale na co kąsas (но на что = зачем кусаешься)? — odpowiedział słup wiorstowy przybierając postać człowieka (ответил верстовой столб, принимая форму человека) — pójdziem (пойдём; *pójdziem = pójdziem*), cóż z tobą robić (что же с тобой делать), zaprowadzę cię do siebie na naukę (отведу тебя к себе на учёбу), ale tylko pamiętaj (но только помни), że odtąd jesteś moim uczniem i sługą (что впредь ты мой ученик и слуга; *odtąd — с этого момента, впредь*), póki co do joty nie wyuczysz się mojej sztuki i nie przyjdzie matka po ciebie (пока до мельчайших подробностей не выучишься моему искусству, и не придёт мать за тобой; *jota — йота; co do joty — до мельчайших подробностей*).

— Ja, ale na co kąsas? — odpowiedział słup wiorstowy przybierając postać człowieka — pójdziem, cóż z tobą robić, zaprowadzę cię do siebie na naukę, ale tylko pamiętaj, że odtąd jesteś moim uczniem i sługą, póki co do joty nie wyuczysz się mojej sztuki i nie przyjdzie matka po ciebie.

Takim to sposobem chłopiec został uczniem mistrza czarownika (таким вот образом парень стал учеником мастера колдуна; *to — вот*). Ale zapytacie pewno (но вы, наверное, спросите), jak go tej sztuki wyuczył (как он обучил его

тому искусству)? Oto tak (вот как): powykręca mu ręce i nogi (повыкручивает ему руки и ноги), samego w trąbkę zwinie (самого в трубку свернёт), przechyli we dwoje i każe odrabiać się na powrót (наклонит в двое и велит снова возвращаться в прежнее состояние; *odrabiać się* — *возвращаться в прежнее состояние*; *powrót* — *возвращение*; *na powrót* — *снова*)! albo wtłoczy mu swą rękę do krtani po same ramię (или втиснут ему свою руку в гортань по самое плечо), pochwyci za wnętrzości i wywróci na wywrót (схватит за внутренности и вывернет на выворот) — przewróć się (переворотись), jeśliś mądry (если ты умный; *jeśli* — *если*; *jesteś* — *ты есть*)!...

Taka to była nauka (такое это было учение).

Takim to sposobem chłopiec został uczniem mistrza czarownika. Ale zapytacie pewno, jak go tej sztuki wyuczył? Oto tak: powykręca mu ręce i nogi, samego w trąbkę zwinie, przechyli we dwoje i każe odrabiać się na powrót! albo wtłoczy mu swą rękę do krtani po same ramię, pochwyci za wnętrzości i wywróci na wywrót — przewróć się, jeśliś mądry!...

Taka to była nauka.

Uczeń był pojętny (ученик был смышлёный), i we trzy lata tak się sztuki czarnoksięskiej wyuczył (и в три года так выучился чернокнижному/колдовскому искусству), że nawet mistrza swego przewyższał (что даже учителя своего превосходил).

Wielu rodziców przychodziło do czarownika po swoje dzieci (многие родители приходили к колдуну за своими детьми; *wielu* — *много, многие*; *po* — *за*), ale on tak zawsze umiał rzeczy układać (но он так всегда умел укладывать = вести дела; *umieć* — *уметь*; *układać* — *укладывать*), że z niczym powracać musieli

(что они вынуждены были возвращаться ни с чем: «с ничем»; *musieć* — *быть вынужденным*).

Uczeń był pojętny, i we trzy lata tak się sztuki czarnoksiężskiej wyuczył, że nawet mistrza swego przewyższał.

Wielu rodziców przychodziło do czarownika po swoje dzieci, ale on tak zawsze umiał rzeczy układać, że z niczym powracać musieli.

Roztropny uczeń trzema dniami przed czasem (*предусмотрительный ученик тремя днями перед = за три дня до времени; roztropny — толковый, разумный; расторопный*), w którym matka powinna była przyjść po niego (в которое мать должна была прийти за ним), wyszedł na drogę (*вышел на дорогу*), spotkał ją i opowiedział (*встретил её и рассказал*), jakim sposobem może go trzykrotnie poznać (*она может его трижды узнать; trzykrotnie = trzykroć — трижды*).

— Pamiętaj, matko (*помни, мать*) — rzecze (*молвит; rzec — сказать, произнести, молвить*) — że kiedy czarownik stadninę koni zwoła i między nimi mnie poznać każe (*что, когда колдун созовёт табун коней и среди них меня узнать велит; między — между, среди*), ja będę tym (*я буду тем*), nad którego uchem muszka będzie brzęczała (*над ухом которого будет жужжать мушка: «над которого ухом...»*); a gdy stado gołębi nadleci (*а когда стая голубей прилетит; stado — стадо; стая; gołąb — голубь*), jeden z nich nie będzie grochu z innymi chwytał (*один из них не будет хватать гороха = горох с другими*), i to ja będę (*и это буду я*); a gdy wreszcie każe mię poznać między pannami (*а когда наконец велит меня узнать среди барышень*), to nad której brwią będzie pełzła boża krówka (*то, над бровью которой будет ползать божья коровка; brew — бровь*), ta będzie twym synem (*та будет твоим сыном; twym = twoim*).

Roztropny uczeń trzema dniami przed czasem, w którym matka powinna była przyjść po niego, wyszedł na drogę, spotkał ją i opowiedział, jakim sposobem może go trzykrotnie poznać.

— Pamiętaj, matko — rzecze — że kiedy czarownik stadninę koni zwoła i między nimi mnie poznać każe, ja będę tym, nad którego uchem muszka będzie brzęczała; a gdy stado gołębi nadleci, jeden z nich nie będzie grochu z innymi chwytął, i to ja będę; a gdy wreszcie każe mię poznać między pannami, to nad której brwią będzie pelzła boża krówka, ta będzie twym synem.

Kiedy szewcowa do domu czarownika przybyła i dopominała się o wyzwolenie i oddanie jej syna (когда жена сапожника прибыла в дом колдуна и требовала освободить и отдать её сына: «освобождение и отдавание...»; *dopominać się o coś* — *требовать чего-л.*; *wyzwolić* — *освободить*; *oddać* — *отдать*), czarownik zdjął ze ściany trąbę miedzianą i na cztery strony świata zatrąbił (колдун снял со стены медную трубу и затрубил на четыре стороны света).

Jak ciemna chmura (как тёмная туча), nadbiegło wnet całe stado czarnych koni (прибежало сразу же целое стадо чёрных коней; *wnet* — *сразу же*), które w półkole jak wryte przed szewcową stanęły (которое в полукруг как вкопанное остановилось = *встало* перед женой сапожника; *stanął jak wryty* — *остановился как вкопанный*); a były to nie konie (а были то не кони), ale zwabieni uczniowie czarownika (а приманённые ученики колдуна; *ale* — *но, а*; *zwabiony* — *сманенный, приманенный*), którzy później musieli mu się wysługiwać (которые потом были вынуждены перед ним выслуживаться; *który* — *который*; *wysługiwać się komuś* — *выслуживаться перед кем-л.*), najtrudniejsze spełniając zadania (выполняя самые трудные задания).

Kiedy szewcowa do domu czarownika przybyła i dopominała się o wyzwolenie i oddanie jej syna, czarownik zdjął ze ściany trąbę miedzianą i na cztery strony świata zatrąbił.

Jak ciemna chmura, nadbiegło wnet całe stado czarnych koni, które w półkole jak wryte przed szewcową stanęły; a były to nie konie, ale zwabieni uczniowie czarownika, którzy później musieli mu się wysługiwać, najtrudniejsze spełniając zadania.

Biedna matka chodzi od konia do konia (бедная мать ходит от коня к коню), usiłuje poznać rodzicielskim okiem (пытается узнать родительским оком; *oko* — *глаз, око*), przeczuć matczynym sercem swego syna drżąc na samą myśl (предугадать материнским сердцем своего сына, дрожа при одной мысли; *drżeć na samą myśl o czymś* — *дрожать при одной мысли о чём-л.*), że się może omylić i syna swego i siebie przez to zgubić (что может ошибиться и сына своего, и себя из-за этого погубить; *przez* — *из-за /о причине/*).

Wtem spostrzega (вдруг замечает), że nad uchem jednego konia lata mucha (что над ухом одного коня летает муха), zawołała więc ucieszona (воскликнула поэтому, обрадованная; *ucieszyć* — *обрадовать, порадовать*):

— To mój syn (это мой сын)!

Biedna matka chodzi od konia do konia, usiłuje poznać rodzicielskim okiem, przeczuć matczynym sercem swego syna drżąc na samą myśl, że się może omylić i syna swego i siebie przez to zgubić.

Wtem spostrzega, że nad uchem jednego konia lata mucha, zawołała więc ucieszona:

— To mój syn!

— Zgadłaś (ты отгадала; *zgadnąć* — *отгадать*) — rzecze czarownik (молвит колдун) — ale czeka cię jeszcze druga próba (но тебя ждёт ещё второе испытание).

To mówiąc chwycił za trąbę srebrną (говоря это, схватил за серебряную трубу), na cztery strony świata zatrąbił (на четыре стороны света затрубил), i nadleciało (и прилетела), jak chmura (как туча), całe stado białych jak mleko gołębi (целая стая белых как молоко голубей), które rzuciły się na groch posypany i chciwie go chwytąć zaczęły (которые бросились на посыпанный горох и начали жадно его хватать).

— Zgadnij pomiędzy nimi twego syna (отгадай среди них своего сына; *pomiędzy* = *między*) — rzekł czarownik (сказал колдун). Matka spostrzegłszy gołąbka (мать, заметив голубка), który udawał tylko (который только притворялся), że groch chwytą (что горох хватает; *udawać* — *изображать, притворяться*), ale go wcale nie jadł (но совсем его не ел, *jeść* — *есть*), zawołała (воскликнула):

— To mój syn (это мой сын)!

— Zgadłaś — rzecze czarownik — ale czeka cię jeszcze druga próba.

To mówiąc chwycił za trąbę srebrną, na cztery strony świata zatrąbił, i nadleciało, jak chmura, całe stado białych jak mleko gołębi, które rzuciły się na groch posypany i chciwie go chwytąć zaczęły.

— Zgadnij pomiędzy nimi twego syna — rzekł czarownik. Matka spostrzegłszy gołąbka, który udawał tylko, że groch chwytą, ale go wcale nie jadł, zawołała:

— To mój syn!

— I jeszcze zgadłaś (и ещё /раз/ отгадала)! no, terazże trzecia i ostatnia próba (ну, теперь же третье и последнее испытание): jeśli zgadniesz (если отгадаешь), zabierzesz syna (заберёшь сына; *zabrać* — *забрать*), jeśli nie (если нет), u mnie zostanie (он у меня останется).

I zatrąbił na cztery strony świata w trąbę złotą (и затрубил на четыре стороны света в золотую трубу): rozległy się w powietrzu jakieś dźwięczne śpiewy (раздалось в воздухе какое-то звонкое пение: «звонкие пения»; *rozlec się* — *раздаться*; *dźwięczny* — *звонкий, звучный*), zaczęły się spuszczać parami piękne dziewczice w białych jak śnieg sukienkach (начали опускаться парами прекрасные девицы в белых как снег платьях), w różowych przepaskach (в розовых повязках), w prześlicznych wieńcach z bławatek i okrążywszy szewcową (в прелестных венках из васильков и, окружив жену сапожника; *wieniec* — *венок*; *bławatka* = *bławatek* — *василёк*), stanęły nieruchomo (остановились неподвижно).

— I jeszcze zgadłaś! no, terazże trzecia i ostatnia próba: jeśli zgadniesz, zabierzesz syna, jeśli nie, u mnie zostanie.

I zatrąbił na cztery strony świata w trąbę złotą: rozległy się w powietrzu jakieś dźwięczne śpiewy, zaczęły się spuszczać parami piękne dziewczice w białych jak śnieg sukienkach, w różowych przepaskach, w prześlicznych wieńcach z bławatek i okrążywszy szewcową, stanęły nieruchomo.

Przypatrując się pilnie każdej (присматриваясь внимательно к каждой; *przypatrywać się komuś, czemuś* — *присматриваться к кому-л., чему-л.*), matka chodzi od jednej dziewczicy do drugiej (мать ходит от одной девицы к другой), spostrzega na koniec u jednej malutką bożą krówkę nad brwiami (замечает наконец у одной крошечную божью коровку над бровями; *malutki* —

маленький, крошечный), zawołała więc radośnie (*поэтому воскликнула радостно*):

— To mój syn (*это мой сын*)!

Przypatrując się pilnie każdej, matka chodzi od jednej dziewczicy do drugiej, spostrzega na koniec u jednej malutką bożą krówkę nad brwiami, zawołała więc radośnie:

— To mój syn!

I wszystkie dziewczice znowu przez okno uleciały (*и все девицы снова через окно улетели*), a ta, którą szewcowa poznała (*а та, которую жена сапожника узнала*), jej się synem rodzonym stała (*стала ей родным сыном*); syn rzucił się w objęcia matki i za wyzwolenie siebie serdecznie dziękował (*сын бросился в объятия матери и за освобождение себя = своё освобождение сердечно благодарил*).

Szczęśliwi powracają do domu (*счастливые возвращаются домой; do domu — домой*), ale uczeń czarownika zaraz spostrzegł (*но ученик колдуна сразу заметил*), że w nim znowu po dawnemu bieda osiadła (*что в нём = там снова по-прежнему поселилась нищета; po dawnemu — по-прежнему; bieda — нищета, нужда; osiąść — поселиться*); dane złoto już się przeżyło (*данное /им/ золото уже кончилось: «изжило себя»; przeżyć się — отжить, устареть, изжить себя*), a ojciec ciągle się upijał (*а отец постоянно напивался*).

— Czego przez trzy lata nauczyłeś się, synu (*чему ты за три года научился, сын; przez — в течение /о промежутке времени/; nauczyć się czegoś — научиться чему-л.*) — zapytał ojciec (*спросил отец*) — i jaką z ciebie będę miał pomoc (*и какая мне от тебя будет помощь: «какую буду иметь от тебя помощь»*)?

I wszystkie dziewice znowu przez okno uleciały, a ta, którą szewcowa poznała, jej się synem rodzonym stała; syn rzucił się w objęcia matki i za wyzwolenie siebie serdecznie dziękował.

Szczęśliwi powracają do domu, ale uczeń czarownika zaraz spostrzegł, że w nim znowu po dawnemu bieda osiadła; dane złoto już się przeżyło, a ojciec ciągle się upijał.

— Czego przez trzy lata nauczyłeś się, synu — zapytał ojciec — i jaką z ciebie będę miał pomoc?

— Nauczyłem się sztuk czarnoksięskich (научился чернокнижным/колдовским фокусам; *sztuka* — *штука*; *искусство*), a pomoc ze mnie będzie taka (а помощь от меня будет такая): czym zechcesz (чем = кем захочешь; *zechcieć* — *захотеть*), ojcie (отец; *ojciec*), tym się stanę (тем стану): sokołem (соколом), chartem (борзой), słowikiem czy baranem (соловьём или бараном); śmiało prowadź mnie na targ (смело води меня на рынок), sprzedawaj i bierz pieniądze (продавай и бери деньги; *przedawać* = *sprzewadać*), tylko zdejmuj powróż (только снимай верёвку; *powróż* — *толстая верёвка*), na którym będziesz mnie prowadził (на которой ты будешь меня вести), i nigdy nie żądaj (и никогда не требуй), żebym zamienił się w konia (чтобы я превратился в коня; *żeby* — *чтобы*; *jestem* — *я есть*), bo i pieniądze w korzyść nie pójdą (потому что и деньги в = на пользу не пойдут), i mnie może się bieda przytrafić (и со мной может беда случиться; *przytrafić się komuś* — *произойти, случиться с кем-л.*).

— Nauczyłem się sztuk czarnoksięskich, a pomoc ze mnie będzie taka: czym zechcesz, ojcie, tym się stanę: sokołem, chartem słowikiem czy baranem; śmiało prowadź mnie na targ, przedawaj i bierz pieniądze, tylko zdejmuj powróż, na którym będziesz mnie prowadził, i nigdy nie żądaj, żebym zamienił się w konia, bo i pieniądze w korzyść nie pójdą, i mnie może się bieda przytrafić.

Szewc zapragnął nieść na sprzedaż sokoła (сапожник пожелал нести на продажу сокола), i nagle syn zniknął (и вдруг сын исчез), a na ramieniu ojca usiadł sokół (а на плече отца сел сокол; *ramię* — *плечо*), z gotowym wytoczonym berłem do siedzenia (с готовым выточенным шестом, чтобы /на нём/ сидеть: «для сидения»; *do* — для /при указании на назначение чего-л, иногда перев. беспредложной конструкцией/; *berło* — *скипетр, жезл*), z kapturkiem do przysłonienia oczu (с капюшоном, чтобы заслонять /им/ глаза; *kapturek* — *капюшон*).

Niesie go szewc do miasta (несёт его сапожник в город), napotyka w drodze myśliwych (встречает в дороге охотников; *droga* — *дорога*), kupują sokoła (они покупают сокола), a za powrotem do domu szewc znajduje już w nim syna za stołem (а за = *po* возвращении домой находит уже там сына за столом)...

Szewc zapragnął nieść na sprzedaż sokoła, i nagle syn zniknął, a na ramieniu ojca usiadł sokół, z gotowym wytoczonym berłem do siedzenia, z kapturkiem do przysłonienia oczu.

Niesie go szewc do miasta, napotyka w drodze myśliwych, kupują sokoła, a za powrotem do domu szewc znajduje już w nim syna za stołem...

Kiedy wzięte za sokoła pieniądze szewc przehulał (когда сапожник промотал взятые за сокола деньги; *przehulać* — *прогулять, промотать*), zażądał do sprzedania charta (потребовал для продажи борзую), i chart u nóg jego stoi (и борзая у ног его стоит); wziął go za obrożę (взял её за ошейник), poprowadził do myśliwych (повёл к охотникам), sprzedał za dobre pieniądze (продал за хорошие деньги), powrócił do domu i znowu znalazłszy w nim syna (возвратился домой и, снова найдя там сына), nie posiadał się z radości (не

помнил себя от радости; *posiadać* — *иметь, владеть, обладать*; *nie posiadać się z radości* — *не помнить себя от радости*), gdyż był już przekonany (потому что был уже уверен), że tym sposobem nigdy mu na pijatykę pieniędzy nie zabraknie (что этим образом = *никогда* ему = *у него* деньги на пьянку не кончатся «не не хватает»); *pieniądze* — *деньги*; *zabraknąć* — *не хватить*).

Kiedy i te pieniądze również przepił (когда и эти деньги также пропил), szewc kilka już razy wodził syna na jarmark już to w postaci wołu (сапожник уже несколько раз водил сына на базар или же в виде вола; *już to ... już to* — *или же ... или же*), krowy lub barana (коровы или барана), już to gęsi (или же гуся; *gęś* — *ж. гусь*), indyka lub koguta (индюка или петуха).

Kiedy wzięte za sokoła pieniądze szewc przehulał, zażądał do sprzedania charta, i chart u nóg jego stoi; wziął go za obrożę, poprowadził do myśliwych, sprzedał za dobre pieniądze, powrócił do domu i znowu znalazłszy w nim syna, nie posiadał się z radości, gdyż był już przekonany, że tym sposobem nigdy mu na pijatykę pieniędzy nie zabraknie.

Kiedy i te pieniądze również przepił, szewc kilka już razy wodził syna na jarmark już to w postaci wołu, krowy lub barana, już to gęsi, indyka lub koguta.

Wreszcie zaczął sobie przykrzyć (наконец ему начало надоедать; *przykrzyć się* — *уст. надоедать*), że wzięte za jedną sprzedaż pieniądze nie na długo mu starczą (что взятые = *взятых* за одну продажу денег ненадолго ему хватает), gdyż za rzeczy (потому что за вещи), w jakie się syn jego przemienia (в какие = *в которые* сын его превращается), niezbyt drogo płacą (не слишком дорого платят; *niezbyt* — *не очень, не слишком*), a za konia zapłacono by dobre pieniądze (а за коня заплачено = *заплатили бы хорошие деньги*), ale syn wyraźnie zapowiedział (но сын отчётливо предупредил), żeby nie żądał tego (чтобы он не требовал этого). Dlaczego jednak nie miałby on stać się koniem

(однако почему он не должен был бы стать конём)? Koń także zwierzę jak i krowa (конь такое же животное как и корова); widać (видно), że synek kpi sobie z ojca i żałuje mu dobrego zarobku (что сынок насмехается себе над отцом и жалеет ему = для него хорошего заработка; *kpić z kogośm czegoś* — насмехаться над кем-л., чем-л.; *zarobek* — заработок)!...

Wreszcie zaczął sobie przykrzyć, że wzięte za jedną sprzedaż pieniądze nie na długo mu starczą, gdyż za rzeczy, w jakie się syn jego przemienia, niezbyt drogo płacą, a za konia zapłacono by dobre pieniądze, ale syn wyraźnie zapowiedział, żeby nie żądał tego. Dlaczego jednak nie miałby on stać się koniem? Koń także zwierzę jak i krowa; widać, że synek kpi sobie z ojca i żałuje mu dobrego zarobku!...

Tak pomyślał sobie w duchu szewc półpijany (так подумал себе в душе = *pro siebie* полупьяный сапожник; *duch* — дух; *w duchu* — в душе) — zażądał konia (потребовал коня), i koń stoi tuż przed oknem (и конь стоит тут же перед окном), silną nogą ziemię grzebie (сильной ногой землю роет), z oczu tylko co skry się nie syją (из глаз только что искры не сыпятся), a z nozdrzy tylko co płomień nie bucha (а из ноздрей только что пламя не пышет; *tuż* — тут же).

Pojechał szewc na koniu (поехал сапожник на коне), a w mieście nadarzył się natychmiast kupiec (а в городе тотчас же подвернулся покупатель; *miasto* — город; *kupiec* — купец; *покупатель*), i to nie lada (и то = да не /кто/ попало; *lada kto* — кто попало), bo powiedział od razu (потому что он сказал сразу), że konia gotów jest kupić na wagę złota (что коня готов купить на вес золота; *waga* — ж. вес; *na wagę złota* — на вес золота), i poprowadził do wążek (и повёл /его/ к весам: «к чашкам весов»; *ważka* — чашка весов); na jedną szalę wprowadził konia (на одну чашу весов он ввёл коня; *szala* — чаша весов), a na drugą zaczęli z worów szuflami nowiutkie dukaty sypać (а на другую начали из

мешков лопатами новенькие дукаты сыпать), aż od rażącego ich blasku w oczach się ćmiło (так, что даже от резкого их блеска в глазах темнело; *aż — так, что даже; rażący — резкий; ćmić się — темнеть*).

Tak pomyślał sobie w duchu szewc półpijany — zażądał konia, i koń stoi tuż przed oknem, silną nogą ziemię grzebie, z oczu tylko co skry się nie sypią, a z nozdrzy tylko co płomień nie bucha.

Pojechał szewc na koniu, a w mieście nadarzył się natychmiast kupiec, i to nie lada, bo powiedział od razu, że konia gotów jest kupić na wagę złota, i poprowadził do ważek; na jedną szalę wprowadził konia, a na drugą zaczęli z worów szuflami nowiutkie dukaty sypać, aż od rażącego ich blasku w oczach się ćmiło.

Szewc wlepił oczy na szalę ze złotem (сапожник уставился на чашу весов с золотом; *wlepić — влениуть; wlepić oczy w kogoś, coś — уставиться на кого-л., что-л.*), która już prawie konia przeważać zaczynała (которая уже начинала почти перевешивать коня), gdy nagle potrzymujące łańcuchy pękły (когда вдруг поддерживающие /её/ цепи лопнули; *pęknąć — лопнуть*), złoto na ziemię runęło i migocząc potoczyło się po pochyłym rynsztoku ulicy (золото на землю рухнуло и, мерцая, покатилося по покато́й уличной канаве: «сточной канаве улицы»; *runąć — рухнуть; rynsztok — сточная канава*).

Szewc rzucił się za złotem i nie tylko o uździe (сапожник кинулся за золотом и не только об узде; *rzucić się — броситься, кинуться; uзда — узда*), ale i o samym nawet koniu zapomniał (но даже и о самом коне забыл), a kupiec tymczasem na niego wskoczył i poniósł się przez miasto (а покупатель тем временем на него вскочил и понёсся через город), spinając go bez litości ostrogami (сцепляя его без жалости шпорами = пришпоривая; *spinać скалывать; сцеплять; ostroga — шпора*), przycinając wędzidłem i siekąc prętem

żelaznym (прищемляя удилами и стегая железным прутom; *wędzidło* — удила, *siekać* — сечь, *стегать*), gdyż to był właśnie mistrz czarownik (потому что это был именно = *тот самый* учитель колдун), chcący teraz nad biednym uczniem mścić się za ucięcie mu niegdyś ucha (желающий теперь бедному ученику мстить за отрезание ему = *за своё отрезанное* некогда ухо; *chcieć* — хотеть, *желать*; *mścić się na kimś, czymś* — мстить кому-л., чему-л.), które otrzymawszy na powrót przy jego wyzwoleniu (которое, получив снова при его освобождении), odzyskał nad nim straconą przedtem przewagę (вернул утраченное над ним преимущество), jaką miał dotąd (какое он имел до сих пор; *dotąd* — до сих пор).

Szewc wlepił oczy na szalę ze złotem, która już prawie konia przeważać zaczynała, gdy nagle potrzymujące łańcuchy pękły, złoto na ziemię runęło i migocząc potoczyło się po pochyłym rynsztoku ulicy.

Szewc rzucił się za złotem i nie tylko o uździe, ale i o samym nawet koniu zapomniał, a kupiec tymczasem na niego wskoczył i poniósł się przez miasto, spinając go bez litości ostrogami, przycinając wędzidłem i siekąc prętem żelaznym, gdyż to był właśnie mistrz czarownik, chcący teraz nad biednym uczniem mścić się za ucięcie mu niegdyś ucha, które otrzymawszy na powrót przy jego wyzwoleniu, odzyskał nad nim straconą przedtem przewagę, jaką miał dotąd.

Zmordowawszy konia do piany (изморив коня до пены; *zmordować* — изнурить, *измотать*), przyjechał na nim czarownik do swego domu niewidku (приехал на нём колдун в свой дом-невидимку; *niewidek* = *niewidka*), który chociaż stał w otwartym polu (который, хотя и стоял в открытом поле), nikt go jednak niepotrzebny nie widział (однако, никто ненужный его не видел); przywiązał go u ganku (привязал его у крыльца; *ganek* — крыльцо), a sam poszedł rozkazać (а сам пошёл приказать), by go zaprowadzili do stajni (чтобы

его отвели в конюшню), gdzie go największe męczarnie czekały (где его самые большие муки/пытки ждали; *męczarnia* — *мука, страдание; пытка*).

Tymczasem biedny uczeń wiedząc (тем временем бедный ученик, зная), co się święci (что /для него/ готовится; *święcić się* — *готовиться*), zadarł głowę do góry (задрал голову вверх; *zadrzeć* — *задрать*; *góra* — *верх*; *do góry* — *вверх*), zaczepił uzdę o kół ogrodzenia i precz ją z głowy ściągnąwszy (зацепил узду о = за жердь изгороди и, стянув её с головы прочь; *kół* — *кол, жердь*; *ogrodzenie* — *изгородь*), uderzył o ziemię (ударил об землю), przemienił się w zająca i drapnął co sił przez pole (превратился в зайца и удрал = побежал изо всех сил через поле; *drapnąć* — *удрать*; *co sił* — *что есть силы, изо всех сил*).

Zmordowawszy konia do piany, przyjechał na nim czarownik do swego domu niewidku, który chociaż stał w otwartym polu, nikt go jednak niepotrzebny nie widział; przywiązał go u ganku, a sam poszedł rozkazać, by go zaprowadzili do stajni, gdzie go największe męczarnie czekały.

Tymczasem biedny uczeń wiedząc, co się święci, zadarł głowę do góry, zaczepił uzdę o kół ogrodzenia i precz ją z głowy ściągnąwszy, uderzył o ziemię, przemienił się w zająca i drapnął co sił przez pole.

Mistrz czarownik na ganek wyszedłszy spostrzega (учитель колдун, выйдя на крыльцо, замечает), co się stało (что произошло), uderza się więc o ziemię (ударяется об землю), przemienia się w charta i już (превращается в борзую и уже), już biednego zająca dopędza (уже бедного зайца догоняет) — wtem zając (вдруг заяц), dopadłszy wzgórką (добежав до пригорка; *dopaść kogoś, czegoś* — *подбежать, добежать до кого-л., чего-л.*; *wzgórek* — *холмик, пригорок*), uderza się o ziemię (ударяется о землю), przemienia się w jaskółkę (превращается в ласточку), wznosi się szybko w obłoki i coraz dalej leci (поднимается быстро в облака и всё дальше летит; *obłok* — *м. облако*; *coraz*

— всё /в соч. со сравн. ст. прилаг. и нареч. означает постепенное усиление качества/): chart, to zoczywszy (борзая, увидев это; zoczyć — уст. узреть, увидеть), przemienia się w jastrzębia (превращается в ястреба; *jastrząb* — *ястреб*), wzbija się ponad obłoki i już z nastawionymi szponami spada na jedną jaskółkę (взвивается выше облаков и уже с выставленными когтями обрушивается на бедную ласточку; *spadać* — *падать, обрушиваться*), gdy ta uderza się w falę wielkiego jeziora (когда та ударяется в волну большого озера), zamienia się w płótkę i rzuca się do wody pod trawkę nadbrzeżną (превращается в плотву и бросается в воду под прибрежную травку; *brzeg* — *берег*);

Mistrz czarownik na ganek wyszedłszy spostrzega, co się stało, uderza się więc o ziemię, przemienia się w charta i już, już biednego zająca dopędza — wtem zając, dopadłszy wzgórką, uderza się o ziemię, przemienia się w jaskółkę, wznosi się szybko w obłoki i coraz dalej leci: chart, to zoczywszy, przemienia się w jastrzębia, wzbija się ponad obłoki i już z nastawionymi szponami spada na jedną jaskółkę, gdy ta uderza się w falę wielkiego jeziora, zamienia się w płótkę i rzuca się do wody pod trawkę nadbrzeżną;

ale w tejże chwili jastrząb w całym rozpędzie na powierzchnię jeziora spada (но в то же мгновение ястреб во всём разгоне = со всего разбега обрушивается на поверхность озера; *rozpęd* — *разбег, разгон*), przemienia się w szczupaka i zaczyna za płótką gonić (превращается в щуку и начинает гнаться за плотвой); ta widząc (та, видя), że tuż (что тут же), tuż z rozwartą paszczą szczupak nadpływa (рядом с раскрытой пастью подплывает щука; *tuż* — *рядом*), zebrawszy ostatnie siły (собрав последние силы), podskakuje w górę (подпрыгивает вверх; *w górę* — *вверх*), przemienia się w złoty pierścień i rzuca się wprost pod nogi pięknej księżniczce (превращается в золотое кольцо и бросается прямо под ноги прекрасной княжне; *księżniczka* — *княжна*), córcie

księcia owego kraju (дочери князя той страны; *córka* — дочь; *książę* — князь), która tylko co wyszedłszy z kąpieli (которая, только что выйдя с купания; *kąpiel* — купание), na zielonej nadbrzeżnej murawie siedziała (сидела на зелёной прибрежной траве; *siedzieć* — сидеть; *murawa* — мурава, трава).

ale w tejże chwili jastrząb w całym rozpędzie na powierzchnię jeziora spada, przemienia się w szczupaka i zaczyna za płotką gonić; ta widząc, że tuż, tuż z rozwartą paszczą szczupak nadpływa, zebrawszy ostatnie siły, podskakuje w górę, przemienia się w złoty pierścień i rzuca się wprost pod nogi pięknej księżniczce, córce księcia owego kraju, która tylko co wyszedłszy z kąpieli, na zielonej nadbrzeżnej murawie siedziała.

Księżniczka złoty pierścień chwyciła (княжна схватила золотое кольцо), na swój go paluszek włożyła i z radosnym zdziwieniem naokoło poglądała (надела его на свой пальчик и с радостным удивлением вокруг поглядывала; *pogłądać* = *spoglądać*)...

Tymczasem mistrz czarownik na powierzchnię jeziora w postaci gęsi wypływa (тем временем учитель колдун на поверхность озера в виде гуся выплывает; *gęś* — гусь), wychodzi na brzeg (выходит на берег), otrząsa się z wody (стряхивает с себя воду; *otrząsać się z czegoś* — стряхивать с себя воду), przemienia się w kupca Greka i o oddanie mu zgubionego niby przezeń pierścienia najusilniej upraszać zaczyna (превращается в купца-грека и самым настойчивым образом начинает упрашивать отдать ему якобы потерянное им кольцо: «об отдании ему...»; *upraszać o coś* — упрашивать о чём-л.; *przez* — при указании на действ. лицо в страд. оборотах переводится твор. падежом; *przezeń* — им, *usilnie* — усиленно, настойчиво).

Księżniczka gęstej, czarnej brody (княжна густой, чёрной бороды) i wielkich, błyszczących oczu kupca mocno się przelekła (и больших, блестящих глаз купца

сильно испугалась), przeraźliwie krzyknęła (пронзительно крикнула; *krzyknąć*), a pierścień do białych swych piersi przycisnęła (а кольцо прижала к своей белой груди; *pierś/piersi* — *грудь /женская/*).

Księżniczka złoty pierścień chwyciła, na swój go paluszek włożyła i z radosnym zdziwieniem naokoło poglądała...

Tymczasem mistrz czarownik na powierzchnię jeziora w postaci gęsi wypływa, wychodzi na brzeg, otrząsa się z wody, przemienia się w kupca Greka i o oddanie mu zgubionego niby przezeń pierścienia najusilniej upraszać zaczyna.

Księżniczka gęstej, czarnej brody i wielkich, błyszczących oczu kupca mocno się przelekła, przeraźliwie krzyknęła, a pierścień do białych swych piersi przycisnęła.

Na krzyk ten zbiegły się liczne pokojowe i towarzyszki księżniczki (на этот крик побежали многочисленные горничные и товарки = *подруги княжны*; *zbiec się* — *сбежаться*; *pokojowa* — *уст. горничная*; *towarzyszka* — *товарищ /женщина/*), okrążyły młodą swą panią (окружили свою молодую госпожу), rzuciły się na brodatego natręta i tak go szczerze łaskotać zaczęły (бросились на бородатого нахала и так искрене его начали щекотать; *natręt* — *навязчивый/назойливый человек, наглец, нахал*), że kupiec mniemany śmiał się i płakał razem (что мнимый купец смеялся и плакал вместе = *одновременно*), kaszlał i kichał (*кашлял и чихал*), nogami brykał (*ногами брыкал*), rękami wywijał (*руками размахивал*), rzucał się na wszystkie strony i plackiem na ziemię padał tarzając się jak szalony (*кидался на = во все стороны и ничком падал на землю, катаясь /по ней/ как безумный*; *paść plackiem* — *упасть ничком*), a rady sobie dać nie mógł (а справиться /с этим/ не мог; *dać sobie radę* — *справиться*), bo na nieszczęście (потому что, к несчастью; *na nieszczęście* — *к несчастью*), w przestachu był zapomniał (в испуге забыл; *przestach* — *перепуг, испуг*; *był* — *реликт давнопрошедшего времени*), że jest czarownikiem

(что является колдуном), i nieprędko odzyskawszy przytomność (и не скоро придя в себя; *odzyskać przytomność — прийти в себя*), przemienił się w jeża (превратился в ежа), od którego dziewczęta (от которого девушки), prawie do krwi białe swe paluszki pokłuszy (почти до крови исколов свои белые пальчики; *pokłuć — поколоть, исколоть*), z krzykiem odskoczyły (с криком отпрянули; *odskoczyć — отпрыгнуть, отскочить, отпрянуть*).

Na krzyk ten zbiegły się liczne pokojowe i towarzyszki księżniczki, okrążyły młodą swą panią, rzuciły się na brodatego natręta i tak go szczerze łaskotać zaczęły, że kupiec mniemany śmiał się i płakał razem, kaszlał i kichał, nogami brykał, rękami wywijał, rzucał się na wszystkie strony i plackiem na ziemię padał tarzając się jak szalony, a rady sobie dać nie mógł, bo na nieszczęście, w przestachu był zapomniał, że jest czarownikiem, i nieprędko odzyskawszy przytomność, przemienił się w jeża, od którego dziewczęta, prawie do krwi białe swe paluszki pokłuszy, z krzykiem odskoczyły.

Księżniczka znaleziony pieścień ojcu pokazała i tak go bardzo upodobała (княжна найденное кольцо отцу показала и так сильно его полюбила; *tak bardzo — настолько, так сильно*), że dzień i noc na serdecznym palcu nosiła (что день и ночь /его/ носила на безымянном пальце; *palec serdeczny — безымянный палец*).

Nazajutrz (на следующий день; *jutro — завтра; nazajutrz — на следующий день*), gdy jedna w pokoju została (когда она осталась одна в комнате), zaczęła się niby bawić i jakoś przypadkiem pierścień upadł (начала будто бы играть и как-то случайно кольцо упало; *przypadek — случай; przypadkiem — случайно*), potoczył się (покатилось), rozsypał i (рассыпалось и) — o dziw nad dziwy (о чудо из чудес; *dziw nad dziwami — чудо из чудес*). 1 (и) — przed piękną (перед прекрасной), zapłonioną księżniczką stanął śliczny chłopiec (покрасневшей

княжной встал красивый парень; *zapłonić się* — *покраснеть, зардеться*), uczeń czarownika (ученик колдуна).

Księżniczka znaleziony pierścień ojcu pokazała i tak go bardzo upodobała, że dzień i noc na serdecznym palcu nosiła.

Nazajutrz, gdy jedna w pokoju została, zaczęła się niby bawić i jakoś przypadkiem pierścień upadł, potoczył się, rozsypał i — o dziw nad dziwy 1 — przed piękną, zaplonioną księżniczką stanął śliczny chłopiec, uczeń czarownika.

Księżniczka tak się zmieszała (княжна так смутилась), że oczu podnieść nie śmiała (что не смела поднять глаза), ale gdy uczeń całą rzecz przełożył (но когда ученик /ей/ всё дело растолковал; *przełożyć* — *уст. растолковать*), tak go sobie upodobała (она так его полюбила; *upodobać kogoś, coś* — *облюбовать, полюбить кого-л. что-л.*), że mile z nim rozmawiała (что ласково с ним разговаривала; *mile* — *мило, сердечно, ласково*), a kiedy drzwiami ktoś skrzypnął (а когда кто-то дверью скрипнул), uczeń znów stał się pierścieniem (ученик снова стал кольцом), księżniczka na palec go włożyła (княжна на палец его надела), do piersi swych przytuliła i dygnawszy grzecznie (к груди своей прижала и, сделав реверанс вежливо; *dygnąć* — *сделать реверанс*), ojca prosiła (просила отца), by owego kupca (чтобы того купца), jeśliby się do pałacu po pierścień przyjść považył (если бы во дворец за кольцом прийти осмелился), precz za bramę przepędzić kazał (прочь за ворота прогнать велел).

Księżniczka tak się zmieszała, że oczu podnieść nie śmiała, ale gdy uczeń całą rzecz przełożył, tak go sobie upodobała, że mile z nim rozmawiała, a kiedy drzwiami ktoś skrzypnął, uczeń znów stał się pierścieniem, księżniczka na palec go włożyła, do piersi swych przytuliła i dygnawszy grzecznie, ojca prosiła, by owego

kupca, jeřliby się do pałacu po pierścień przyjść poważył, precz za bramę przepędzić kazał.

Kiedy jednak kupiec po pierścień tegoż dnia przybył (однако, когда купец за кольцом того же дня = в тот же день прибыл), księżę, mimo uprzedzenia córki (князь, несмотря на предупреждение дочери; *mito* — *несмотря на*), kazał mu go niezwłocznie oddać (приказал ему его немедленно отдать; *niezwłoczny* — *немедленный; безотлагательный*).

Księżniczka, zagniewana (княжна, рассерженная = рассердившись), ze łzami w oczach pierścień zdjęła (со слезами в = на глазах кольцо сняла; *zdjąć* — *снять*), kupcowi go pod nogi cisnęła (купцу его под ноги бросила), aż się w drobne rozsypał perełki (так, что оно даже рассыпалось в мелкие жемчужинки).

Kiedy jednak kupiec po pierścień tegoż dnia przybył, księżę, mimo uprzedzenia córki, kazał mu go niezwłocznie oddać.

Księżniczka, zagniewana, ze łzami w oczach pierścień zdjęła, kupcowi go pod nogi cisnęła, aż się w drobne rozsypał perełki.

Nagle kupiec zadrżał cały (вдруг купец весь задрожал), plackiem upadł na podłogę (упал ничком на пол), stał się wnet czarnym kogutem i zaczął perełki dziobać (стал чёрным петухом и начал клевать жемчужинки), a podebrawszy wszystkie (а, подобрав все), wzleciał na okno (взлетел на окно), zatrzepał skrzydłami i zaśpiewał (захлопал крыльями и запел):

— Uczniu-gdzie-ty (ученик-где-ты)? — po czym śmignął w górę i zniknął (после чего взмыл вверх и исчез).

Nagle kupiec zadrżał cały, plackiem upadł na podłogę, stał się wnet czarnym kogutem i zaczął perełki dziobać, a podebrawszy wszystkie, wzleciał na okno, zatrzepał skrzydłami i zaśpiewał:

— Uczniu-gdzie-ty? — po czym śmignął w górę i zniknął.

Ale księżniczka, którą uczeń wcześniej nauczył (но княжна, которую ученик только что научил), jak miała postąpić (как ей следует поступить), rzuciwszy pierścień (бросив кольцо), upuściła niby przypadkiem swą chusteczkę (уронила будто бы случайно свой платочек), którą zręcznie jedną (которым ловко одну), najbujniejszą perełkę przykryła (самую пышную = большую жемчужинку прикрыла; *bujny* — *буйный, обильный, пышный*).

Ta to właśnie perełka (именно эта жемчужинка), wytoczywszy się w tej chwili spod owej chusteczki i na zapytanie koguta odpowiedziawszy także głosem kogucim (выкатившись сию минуту из-под того платочка и на вопрос петуха ответив тоже петушиным голосом; *w tej chwili* — *сейчас, сию минуту*):

Ale księżniczka, którą uczeń wcześniej nauczył, jak miała postąpić, rzuciwszy pierścień, upuściła niby przypadkiem swą chusteczkę, którą zręcznie jedną, najbujniejszą perełkę przykryła.

Ta to właśnie perełka, wytoczywszy się w tej chwili spod owej chusteczki i na zapytanie koguta odpowiedziawszy także głosem kogucim:

— A-ja-tu-taj (а-я-з-десь)! — rzuciła się w postaci sokoła przez okno (бросилась в виде/образе сокола через окно). Sokół dopędził wnet czarnego koguta (сокол догнал сразу чёрного петуха), szarpnął go silnie szponami (рванул его сильно когтями; *szarpnąć* — *рвануть, дёрнуть*), pochwycił lewe skrzydło (схватил

левое крыло), zmiął wszystkie lotki (смял все маховые перья; *zmiąć* — *смять*; *lotka* — *маховое перо*), a kogut jak kamień padł do bystrego potoku i utonął (а петух как камень упал в быстрый ручей и утонул; *paść* — *упасть*).

Sokół zaś wzniósł się ponad pałacem książęcym (сокол же поднялся над княжеским дворцом), wleciał przez okno szerokie (влетел через широкое окно), siadł na rękę swej księżniczki i jasnymi swymi oczami poglądał na nią i zeskoczywszy na podłogę (сел на руке своей княжны и светлыми своими глазами поглядывал на неё и, спрыгнув на пол), znowu ukazał się takim (снова явил себя таким; *ukazać* — *показать, указать; явить; się* — *себя*), jakim go już raz księżniczka widziała (каким его уже однажды княжна видела), ślicznym uczniem czarownika (красивым учеником колдуна).

— A-ja-tu-taj! — rzuciła się w postaci sokoła przez okno. Sokół dopędził wnet czarnego koguta, szarpnął go silnie szponami, pochwycił lewe skrzydło, zmiął wszystkie lotki, a kogut jak kamień padł do bystrego potoku i utonął.

Sokół zaś wzniósł się ponad pałacem książęcym, wleciał przez okno szerokie, siadł na rękę swej księżniczki i jasnymi swymi oczami poglądał na nią i zeskoczywszy na podłogę, znowu ukazał się takim, jakim go już raz księżniczka widziała, ślicznym uczniem czarownika.

Odtąd uczeń czarów zaniechał (с тех пор ученик оставил колдовство; *odtąd* — *с тех пор*; *czary* — *мн. чары, волшебство, колдовство*; *zaniechać czegoś* — *прекратить, оставить что-л.*), z księżniczką się ożenił (женился на княжне; *ożenić się z kimś* — *жениться на ком-л.*), do pałacu swą matkę sprowadził (во дворец привёз свою мать), siostry za bogatych kupców powydawał (сёстры = *sestry* за богатых купцов выдал), a po wszystkich szynkach całego kraju zalecił (а по всем кабакам всей страны предписал; *szynk* — *шинок, кабак*; *zalecić* — *рекомендовать, предписать*), by jego ojcu bezpłatnie wódkę dawano (чтобы его

отцу бесплатно водку давали), za którą sam z własnej kieszeni co rok wypłacał (за которую сам из собственного кармана ежегодно платил; *co rok* — *ежегодно*; *wypłacać* — *выплачивать, платить*).

A wkrótce po śmierci swego teścia ów poczciwy synek szewca i biedny uczeń czarownika udzielnym księciem został i wraz z żoną i dziećmi (а вскоре после смерти своего тестя тот славный сынок сапожника и бедный ученик колдуна стал удельным князем и вместе с женой и детьми; *poczciwy* — *добрый, добродушный*), i całym ludem poddanych był tak szczęśliwy (и всем народом подданных был так счастлив), że tego ani piórem opisać (что этого ни пером описать), ani pieśnią wyśpiewać (ни песней пропеть; *pieśń* — *песня*), ani bajką wybajać (ни сказкой рассказать: «разболтать»; *wybajać* — *разболтать*).

Odtąd uczeń czarów zaniechał, z księżniczką się ożenił, do pałacu swą matkę sprowadził, siostry za bogatych kupców powydawał, a po wszystkich szynkach całego kraju zalecił, by jego ojcu bezpłatnie wódkę dawano, za którą sam z własnej kieszeni co rok wypłacał.

A wkrótce po śmierci swego teścia ów poczciwy synek szewca i biedny uczeń czarownika udzielnym księciem został i wraz z żoną i dziećmi, i całym ludem poddanych był tak szczęśliwy, że tego ani piórem opisać, ani pieśnią wyśpiewać, ani bajką wybajać.

Здесь только небольшой фрагмент книги.

Полностью книгу можно купить на сайте www.franklang.ru в соответствующем языковом разделе, в подразделе «Тексты на польском языке, адаптированные по методу чтения Ильи Франка»